

Aleksandra Skowrońska

O dojrzałości społeczno-emocjonalnej dziecka wstępującego do szkoły słów kilka...

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 2,
5-19

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



dr Aleksandra Skowrońska
Akademia im. J. Długosza Częstochowa
Instytut Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej

O DOJRZAŁOŚCI SPOŁECZNO- -EMOCJONALNEJ DZIECKA WSTĘPUJĄCEGO DO SZKOŁY SŁÓW KILKA

Krótką charakterystyką rozwoju psychospołecznego dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Wiek wczesnoszkolny to okres wielu zmian w funkcjonowaniu dziecka. W jego życiu pojawiają się nowe oczekiwania i zadania. Aby im sprostać, musi ono osiągnąć odpowiedni stopień rozwoju fizycznego, społecznego i psychicznego. Jest to dojrzałość szkolna, dzięki której przyszły uczeń jest wrażliwy i podatny na systematyczne nauczanie i wychowanie w szkole. Ma to bardzo istotne znaczenie, gdyż wrażliwość na naukę umożliwia dziecku zainteresowanie się wiedzą, a podatność polega na rozumieniu, zapamiętywaniu oraz opanowywaniu przez nie treści szkolnych¹.

Bardzo ważny jest rozwój procesów poznawczych, tj. uwagi, pamięci i myślenia. Dziecko w wieku przedszkolnym, stopniowo zdobywa orientację w najbliższym otoczeniu, intensywnie rozwija procesy poznawcze. Spostrzeganie ma charakter mimowolny. Odznacza się fragmentarycznością i niedokładnością. Spostrzeganie analityczno-syntetyczne, planowe i świadome zaczyna się dopiero kształtować. Bardzo ważny jest rozwój funkcji spostrzegania wzrokowego i słuchowego, gdyż ma on istotną rolę w nauce czytania i pisania. Dziecko, przygotowując się do nauki czytania i pisania, powinno posiadać pewne umiejętności:

- różnicować słuchowo proste zestawy dźwięków oraz proste układy rytmiczne,
- poprawnie różnicować pojedyncze głoski (dźwięki mowy),
- wyodrębnić w słowie głoski i sylaby, dokonać analizy wyrazu,
- łączyć głoski w sylaby i sylaby w wyrazy,
- prawidłowo różnicować kształty,
- odtwarzać prawidłowo wzór z pojedynczych elementów,
- poprawnie odwzorowywać układy geometryczne, tj. szlaczki, wzory, ornamenty,
- ujmować przedmiot lub kształt graficzny jako całość z jednoczesnym wyodrębnianiem w nim elementów składowych.

¹ W. Moczulska, *Sześcioletek – do szkoły!*, „Edukacja i Dialog” 2006, s. 3.



Poza tym, powinno mieć już wykształconą wzrokową orientację kierunkową dotyczącą położenia przedmiotów, a także utrwaloną orientację kinestetyczno-ruchową w schemacie własnego ciała².

Oczywiście nie wszystkie dzieci w wieku wczesnoszkolnym charakteryzują się taką samą spostrzegawczością. Można dostrzec różne stopnie koncentracji i umiejętności skupiania uwagi dowolnej. Zależy to m.in. od indywidualnych cech np. temperamentu. Stopień, w jakim potrafi skupić uwagę wpływa bezpośrednio na jego postępy w nauce. Kiedy zdobywa wiadomości oraz umiejętności następuje dynamiczny rozwój pamięci. Szybkość zapamiętywania i trwałości przechowywania wyuczonych treści wzrasta dwukrotnie w porównaniu z wiekiem przedszkolnym. Wzrasta tendencja do porządkowania i kategoryzowania informacji. Łatwiej i trwale zapamiętywane jest to, co przyciąga uwagę, niewiele pamięta się z tego, co jest nużące lub nieatrakcyjne. Ważne jest kształtowanie i odwoływanie się w procesie nauczania do zainteresowań, zamiłowań oraz preferencji, będących bogatym źródłem motywacji do poznawania świata. Między 7–10 rokiem życia dzieci stosują następujące strategie pamięciowe:

- wyliczanie,
- powtarzanie,
- semantyczne organizowanie,
- tworzenie wskazówek,
- opracowywanie.

Przy wyborze strategii pamięciowej kierują się m.in. ilością czasu i wysiłku potrzebnego do nauczenia się danego materiału, jego objętością oraz stopniem złożoności i trudności³.

Myślenie w młodszym wieku szkolnym ulega przeobrażeniom jakościowym. Staje się samodzielną, wewnętrzną czynnością poznawczą, operującą pojęciami, realizowaną w słowach. Przebiega zgodnie z zasadami logiki. Ta postać myślenia często zwana bywa myśleniem pojęciowym, abstrakcyjnym, symbolicznym albo słowno-logicznym. Rozwój myślenia jest stopniowy. Dokonuje się na drodze czynności opartych na spostrzeżeniach oraz wyobrażeniach przedmiotów i przekształcania się tych czynności w operacje myślowe. Podstawowe procesy myślowe, jakie rozwijają się u dziecka to: analiza, synteza oraz porównywanie, abstrahowanie i uogólnianie.

Pod koniec młodszego okresu szkolnego nabierają one umiejętności przeprowadzania operacji myślowych bez wsparcia na konkretnym materiale. Dzieje się tak wtedy, gdy są właściwie przygotowane poprzez odpowiednie treści i metody nauczania. Rozwój myślenia staje się bardziej dojrzały oraz lepiej służy dziecku. W tym okresie zaczyna ono stopniowo „chcieć myśleć”. Myślenie powoli staje się

² W. Brejnak, *Czy Twój przedszkolak dojrzał do nauki?* Warszawa 2006, s. 31–34.

³ *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa 2003, tom II, s. 135.



dowolne, zależy od dziecka, od jego pragnień i dążeń, a nie tylko od tego, co dzieje się wokół jego osoby⁴.

Przyszły uczeń znajduje się w stadium „operacji konkretnych”, tzn. ma trudności z wykonywaniem czynności myślowych bez działania i doświadczenia percepcji. Dopiero w drugiej fazie młodszego wieku szkolnego, operując bardziej złożonymi pojęciami, potrafi zrozumieć i wrócić do „punktu wyjścia”.

Myślenie stopniowo staje się czynnością zamierzoną, zaczyna służyć nie tylko zaspokajaniu potrzeb, ale samo w sobie jest interesujące. Dziecko zaczyna szukać zadań umysłowych, chce rozwiązywać nowe problemy.

Z rozwojem myślenia związany jest rozwój mowy. Dziecko rozpoczynające szkołę powinno wypowiadać się na bliskie mu tematy, posługując się prawidłowo zbudowanymi pod względem gramatycznym zdaniami. Rozwój sprawności artykulacyjnej ma dążyć w kierunku automatyzacji zdobytych umiejętności i lepszego operowania środkami ekspresji. Umiejętność ta i prawidłowa artykulacja poszczególnych dźwięków pozwala sprostać wymaganiom stawianym przez szkołę. Łatwo zauważyć, że dzieci rozpoczynające naukę wykazują dużą rozpiętość w zakresie dojrzałości mowy, której rozwój w stosunku do standardów często bywa opóźniony.

Jeśli chodzi o rozwój rozumowania moralnego, J. Piaget uważa, że dzieci uczęszczające do szkoły w okresie późnego dzieciństwa, znajdują się najpierw w tzw. stadium realizmu moralnego (5–7 r.ż.), a następnie przechodzą przez stadium relatywizmu moralnego, które trwa od około 8–11 r.ż.⁵

Realizm moralny oznacza, że dziecko dostrzega reguły społeczne, traktuje je jako rzeczywiście istniejące i obowiązujące oraz niepodlegające dyskusji. 6–7-latki wierzą w sprawiedliwość i odpowiednio wymierzaną karę bądź nagrodę. W miarę chodzenia do szkoły rozwija się również moralny relatywizm. Reguły społeczne są odbierane jako umowy, coś co obowiązuje, ale w sytuacji gdy są bezużyteczne, mogą być zmienione.

Inne stadia w rozwoju moralnym wyróżnia L. Kohlberg. Są to:

- moralność przedkonwencjonalna (wiek przedszkolny i młodszy szkolny)
- moralność konwencjonalna (13–16 r.ż)
- moralność postkonwencjonalna (16–20 r.ż.)

Większość dzieci w wieku wczesnoszkolnym potrafi funkcjonować we wspólnym polu uwagi z innymi ludźmi. Jest zdolna do włączenia się w dwustronną aktywność o charakterze dialogu, czy to werbalnego, dźwiękowego lub też ruchowego i symbolicznego. Dzięki tym zdolnościom dzieci potrafią współdziałać w zespole. Potrafią rywalizować z lepszymi. Poznają uczucie zazdrości o rzeczy, które należą do innych, a są przedmiotami pożądania. W zależności od cech

⁴ <http://lidia.ledzinska.w.interia.pl/> z dnia 20 grudnia 2008.

⁵ *Psychologia rozwoju człowieka*, op.cit. s. 136.



indywidualnych dzieci potrafią przejawiać zachowania o charakterze przywódczym, tzn. wydawać polecenia, rozporządzać pracą, instruować oraz włączać się w relacje asymetryczne. Umiejętności te pozwalają uczyć się coraz bardziej dojrzałych form komunikowania się.

Samodzielność jest potrzebą rozwojową. Dążenie do samodzielności jest korzystne dla ich rozwoju. Poprzez podejmowanie prób, gromadzenie doświadczeń stopniowo opanowuje niezbędne w życiu umiejętności, takie jak np.: picie, jedzenie, ubieranie się, czy wreszcie podejmowanie decyzji. Dziecko uczy się samodzielności od najmłodszych lat. Poprzez eksplorację rozwija swoje możliwości, poznaje własną odrębność i stopniowo kształtuje tożsamość.(...) Zależnie od postępowania rodziców, samodzielność można rozwijać lub ograniczać, a nawet tłumić. Każde dziecko ma własne tempo rozwoju i należy zezwalać na taki zakres samodzielności, na jaki pozwalają jego aktualne możliwości⁶.

W rozwoju fizycznym ważne jest prawidłowe ukształtowanie kośćca i mięśni, a także budowa ciała bez nadmiernej ilości tkanki tłuszczowej, prawidłowy rozwój narządów wewnętrznych i układu nerwowego. Dziecko w wieku przedszkolnym wykazuje pełną automatyzację czynności. Porusza się sprawnie i zręcznie. Potrafi wykonywać już zadania złożone, zachowując właściwą szybkość i precyzję ruchów. Rozpoczynające naukę szkolną powinno trzymać prawidłowo ołówek oraz inne przedmioty np. nożyczki. Jego ręka i palce mogą dostosować się do rodzaju wykonywanych czynności, a także do materiału i narzędzi. Rysując ma trzymać się linii wyznaczonego kierunku (zarówno w poziomie, jak i w pionie). Rozwój ogólnej sprawności ruchowej i manualnej odzwierciedla się w formach działalności dziecka, zabawach ruchowych, w jego twórczości i codziennych czynnościach. Wszystkie te sytuacje wpływają na doskonalenie podstawowych cech sprawności ruchowej: koordynacji, precyzji, szybkości. Są one nieodzowne dla osiągnięcia dobrych rezultatów w każdym działaniu, a głównie w dalszej perspektywie szkolnej.⁷

Ogromny wpływ na osiągnięcie dojrzałości szkolnej ma zdolność do posługiwania się reprezentacjami symbolicznymi.

J. S. Bruner przy określaniu natury rozwoju intelektualnego, zwracał uwagę na rolę reprezentacji. Twierdził, że dzieci wraz z rozwojem uczą się różnych sposobów reprezentacji powtarzających się w ich środowisku prawidłowości, łączą je z przeszłością i przyszłością.

Można wyróżnić trzy systemy reprezentacji: enaktywna, ikoniczna i symboliczna. Rozwój intelektualny to opanowywanie kolejno form reprezentacji oraz zdolność do ich integrowania i przekładania każdej na pozostałe. Reprezentacja symboliczna jest ściśle związana z nauką mowy. Pojawia się w momencie, gdy

⁶ A. Liwak, *Samodzielność dziecka*, „Wychowawca” 2006, nr 4.

⁷ R. Michalak, *Dojrzałość szkolna w świetle zadań rozwojowych dziecka*, [w:] *Doradca Nauczyciela Sześcioletków*. Zeszyt 1. *Konteksty gotowości szkolnej*. Rozdział 2.



dziecko zwraca uwagę na dorosłego, zaczyna nadawać sens prostym sytuacjom wokół niego. Oznacza to początek rozumienia intencji drugiego człowieka i nadawanie sensu temu, co on mówi. Dziecko już w klasie „zerowej” musi posiadać zdolność do tworzenia reprezentacji na wszystkich trzech poziomach. Musi także umieć swobodnie przechodzić z jednego poziomu na drugi. Uważa się, że sukcesy w szkole w dużej mierze zależą od umiejętności przechodzenia z jednego poziomu reprezentacji na drugi, również od integrowania doświadczeń na poziomie reprezentacji symbolicznych. Kompetencje te są niezbędne do rozpoczęcia nauki czytania i pisania a także do matematyki⁸.

Sukcesy w nauce szkolnej są zależne nie tylko od wieku dziecka, ale przede wszystkim od stopnia dojrzałości szkolnej. Z badań można wywnioskować, że w grupach siedmiolatków istnieją nawet czteroletnie różnice w tempie rozwoju umysłowego. Większość przyszłych uczniów jest w normie rozwojowej, jednakże około 25% siedmiolatków pod względem sprawności umysłowej znajduje się w grupie dziewięciolatków. Podobny procent uczniów rozpoczynających szkołę funkcjonuje na poziomie pięciolatków. Są tacy, dla których to, co dzieje się na zajęciach jest banalnie proste i nudne, i tacy dla których jest to trudne i stresujące.

Wolniejszy rozwój umysłowy występujący we wczesnym dzieciństwie, nie oznacza problemów w szkole. Może on być różny: raz przebiega szybciej, raz wolniej. Zdarza się, że przedszkolaki szybko się rozwijają, a gdy są w szkole i dorastają, następuje nagle zwolnienie tempa. Bywają też takie, które z różnych powodów rozwijają się nieco wolniej niż rówieśnicy, a w szkole ruszają bardzo szybko do przodu.

Aby osiągnąć u pierwszoklasistów zadowalające efekty edukacyjne należy pracować nad jego rozwojem, wspierać go, wychowywać i kształcić w następujących obszarach:

- umiejętności społecznych dzieci,
- czynności samoobsługowych, nawyków higienicznych, wdrażać do ładu i porządku,
- wspomagania rozwoju mowy,
- wspierania w rozwijaniu czynności intelektualnych,
- w wychowaniu zdrowotnym i kształtowaniu sprawności ruchowej,
- wdrażania do dbałości o własne bezpieczeństwo,
- wspomagania rozwoju umysłowego poprzez zabawy konstrukcyjne,
- pomagania w rozumieniu istoty zjawisk atmosferycznych i w unikaniu zagrożeń,
- wychowania dla poszanowania roślin i zwierząt,
- wspomagania rozwoju intelektualnego wraz z edukacją matematyczną,
- kształtowania gotowości do nauki czytania i pisania,
- wychowania rodzinnego, obywatelskiego, patriotycznego⁹.

⁸ E. Gruszczyk-Kolczyńska, *Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się matematyki*, Warszawa 1992, s. 82–84.

⁹ Tamże, s. 32–36.



Aspekty dojrzałości i kompetencji społecznych

Dla osiągnięcia dojrzałości szkolnej oraz prawidłowego funkcjonowania w środowisku szkolnym niezbędne jest nabycie odpowiednich zdolności społecznych.

Rozwój społeczny to ciągle proces istotnych, koniecznych i nieodwracalnych przemian społecznych, mających określony kierunek i prawidłowość wewnętrzną. Potocznie rozwój społeczny to całokształt zmian, jakim ulega społeczeństwo.

Zamiennie używa się pojęcia kompetencje społeczne. Są to złożone umiejętności warunkujące efektywność radzenia sobie w określonego typu sytuacjach społecznych, nabywane przez jednostkę w toku treningu społecznego¹⁰.

Proces ten można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia:

1. jako integrowanie się dzieci w grupę społeczną, określane mianem socjalizacji,
2. jako kształtowanie się jednostki w grupie, czyli proces dochodzenia do unikatowych wzorów przeżywania, myślenia i działania w różnych sytuacjach¹¹.

Stary pogląd głosi, że *inteligencja społeczna jest ogólną inteligencją wykorzystywaną w sytuacjach społecznych, a więc zdolnością poznawczą*. Tutaj inteligencję społeczną traktuje się jako skarbnicę wiedzy o świecie społecznym¹².

Zgodnie z tą tezą niektórzy przedstawiciele nauki o poznaniu uważają, że inteligencja społeczna i ogólna jest identyczna i nie odróżnia się niczym.

W rozwoju społecznym dziecka ważną rolę odgrywa środowisko. Obejmuje ono ogół jednostek, grupy, kręgi i inne zbiorowości, z którymi ma ono kontakt i które wpływają na jego zachowanie.

Pierwszym środowiskiem, gdzie rozpoczyna się uspołecznienie jednostki, jest rodzina. W niej to kształtuje się jego stosunek do wartości moralnych. Środowisko rodzinne wpływa na rozwój osobowości, kształtuje określone potrzeby oraz postawy. Dziecko nawiązuje w niej trwałe kontakty emocjonalne, uczy się określonych zachowań. Rodzice kształtują w dziecku szereg uczuć społecznych, np. poczucie obowiązku, odpowiedzialność, uczynność, miłość do rodziny, szacunek do pracy i otoczenia.

Dziecko, które osiągnęło dojrzałość społeczną chętnie nawiązuje kontakty z rówieśnikami oraz dorosłymi, potrafi współżyć w grupie. Przestrzega reguły życia w zbiorowości a także zawartych umów. Jest obowiązkowe, zdyscyplinowane i w miarę samodzielne. Potrafi samo się ubrać, umyć, uczesać, a także podejmować prawidłowe decyzje w różnych społecznych sytuacjach. Od pierwszoklasisty wymaga się zrozumienia prostych sytuacji oraz rozeznania co jest dobre, a co złe¹³.

¹⁰ A. Matczak, *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych KKS. Podręcznik*, Warszawa 2001, Pracownia Testów Psychologicznych PTP.

¹¹ *Psychologia rozwoju człowieka*, op.cit.

¹² D. Goleman, *Inteligencja społeczna*, Poznań 2007, s. 397.

¹³ B. Przybylak, *Dojrzały emocjonalnie siedmiolatek*, „Edukacja i Dialog” 2004, nr 7.



B. Zakrzewska wyróżnia następujące elementy dojrzałości emocjonalno-społecznej. Są to:

- chęć i umiejętność interakcji z rówieśnikami i nauczycielem,
- samodzielność i zaradność podczas podstawowych codziennych spraw,
- umiejętność przystosowania się do nowego środowiska,
- równowaga uczuciowa, czyli zdyscyplinowanie i podporządkowanie się normom współzycia w grupie,
- dostrzeganie potrzeb innych,
- wytrwałość, sumiennność, obowiązkowość w zadaniach,
- wiara w siebie, odporność na pojawiające się trudności,
- kontrola swojego zachowania i wykonywanej pracy¹⁴.

M. Przetacznikowa uważa, że sześciolatek nadal przejawia zainteresowanie światem przyrody; roślin, zwierząt. a także niektórymi zjawiskami życia społecznego, np. zawodami i pracą ludzką. Chłonie z ciekawością wiadomości o bliższym i dalszym otoczeniu. Poznaje coraz więcej konkretnych własności przedmiotów. Zmieniają się sposoby zdobywania wiedzy i doświadczeń. Jest lepiej przystosowany do pracy w grupie. Potrafi dłużej skupić uwagę, zdolny do dłużej trwającego wysiłku. Chętniej uczestniczy w pogadankach, zajęciach kształcących elementarne pojęcia matematyczne i przyrodnicze.

Główną formą spędzania czasu wolnego nadal jest zabawa. Rozwijają się gry i zabawy dydaktyczne, umysłowe i ruchowe – z regułami, których dzieci pilnie przestrzegają. Stają się bardziej samodzielne, dlatego dorośli częściej powierzają mu bardziej odpowiedzialne zadania np. opiekę nad młodszym rodzeństwem.

Życie emocjonalne dziecka w wieku wczesnoszkolnym jest bogatsze. Uważa się je za bardziej opanowane i mniej impulsywne, ma szansę w sprzyjających warunkach wychowawczych rozwijać uczucia wyższe, zarówno społeczne, jak i estetyczne¹⁵.

Aktywne zdobywanie wiedzy odbywa się w procesie dociekania. Dzieci chętnie poszukują odpowiedzi na postawione pytania, szukając interesujących rozwiązań, zdobywają informacje i umiejętności, pozwalające im rozwiązać zadania. To prawdziwe zainteresowanie umożliwia zadania wymagające autentycznego, a nie pozorowanego zaangażowania, myślenia oraz działania. Wiedza, którą dziecko zdobyło powinna mieć odzwierciedlenie w praktyce, dlatego kolejny etap kształcenia musi dawać mu możliwość rozwijania i stosowania jej w różnych sytuacjach i kontekstach. Autentyczne zadania problemowe zachęcają uczniów do współdziałania i negocjowania. Zwykle wymagają grupowego podejścia, stanowi ono naturalny kontekst testowania oraz sprawdzania własnych pomysłów a także sposobów rozumowania¹⁶.

¹⁴ B. Zakrzewska, *Każdy przedszkolak dobrym uczniem w szkole*, Warszawa 2003.

¹⁵ W. Brejnak, op.cit., s. 40–42.

¹⁶ R. Michalak, *Edukacyjne wsparcie dziecka w osiąganiu dojrzałości szkolnej*, [w:] *Doradca Nauczyciela Szczęśliwotków*. Zeszyt 1. *Konteksty gotowości szkolnej*. Rozdział 6.



Aby zadbać o prawidłowy rozwój społeczny dziecka, należy mu umożliwić częste kontakty z rówieśnikami, a także podejmowanie samodzielnych działań odpowiednich do wieku. Konieczne jest stopniowe wdrażanie do stałych obowiązków domowych, np. utrzymanie porządku w swoim kąciaku lub pokoju.

Wiara we własne możliwości sprawia, że dziecko angażuje się w działanie. Jest bardziej samodzielne i odważne. Ważne jest stworzenie bezpiecznego emocjonalnie środowiska, w którym normą jest próbowanie oraz szukanie odpowiedzi i sposobów rozwiązywania danych problemów, a także błędzenie. Dzieciom należy zapewnić poczucie bezpieczeństwa, gdyż jest to podstawą do podejmowania ryzyka, aktywności a także popelnienia błędu¹⁷.

J. Piaget twierdził, że każdy indywidualnie konstruuje własne schematy funkcjonowania, natomiast L. Wygotski podkreślał, że wiele uczy się od innych ludzi. Głównym elementem w społecznym przyswajaniu kompetencji jest umiejętność dziecka do uczenia się poprzez naśladowanie. Interakcje z bardziej kompetentnymi osobami w środowisku społecznym sprawiają, że ma ono większą możliwość obserwowania i naśladowania. W ten sposób kształtuje wyższe funkcje umysłowe, które pozwalają mu realizować zadania stawiane przez życie szkolne. Dzięki informacjom znajdującym się w strukturach poznawczych ma poczucie własnej tożsamości, a także orientuje się i sprawnie działa w świecie zewnętrznym.

Według J. Kozielskiego, w strukturach tych zakodowane są różnorodne informacje, m.in. o środowisku naturalnym, kulturze, świecie społecznym, czyli o zachowaniach osób i stosunkach międzyludzkich, a także informacje o własnej osobie, czyli sądy o własnych kompetencjach, charakterze, intelekcie i możliwościach fizycznych. Wiedzę tę dziecko gromadzi w wyniku podejmowanej aktywności, kontaktów z otoczeniem i sobą samym. O stopniu dojrzałości do podjęcia zadań szkolnych decyduje ilość i jakość tych doświadczeń. Stopniowo poznaje i klasyfikuje stany własnego organizmu, uczy się patrzeć na siebie. Kumuluje wiedzę o swoich cechach psychicznych, o posiadanych kwalifikacjach czy też zdolnościach, zauważa swoje zalety, możliwości, własne sprawności intelektualne, emocjonalne, społeczne i fizyczne. Podczas aktywności wchodzi w kontakty z innymi, dzięki czemu uczy się wsparcia i współdziałania, uczciwości, liczenia się z normami i zasadami a także celami i wartościami grupy. Nabywa i doskonali pewne cechy osobowości, np.: szacunek, życzliwość, godność, umiejętność podporządkowania się autorytetom¹⁸.

Kluczową umiejętnością społeczną jest empatia. Zdolność empatii, tj. umiejętność wczuwania się w położenie i przeżycia drugiego człowieka, uczuciowe identyfikowanie się z nimi, a także umiejętność odgadnięcia jego stanu emocjonalnego.

¹⁷ L. Pieleśzek, M. Suchocka, *Przygotowanie na przyjęcie dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, [w:] *Doradca Nauczyciela Szęściolatek*. Zeszyt 3. Rozdział 3.

¹⁸ R. Michalak, *Aktywność własna jako mechanizm osiągnięcia gotowości szkolnej przez dziecko*, [w:] *Doradca Nauczyciela Szęściolatek*. Zeszyt 1. *Konteksty gotowości szkolnej*. Rozdział 3.



Z badań wynika, że empatia pojawia się w bardzo wczesnym wieku. Z wiekiem staje się bardziej złożona w swoich przejawach, a także prowadzi do skuteczniejszych zachowań.

Wyróżnia się 4 poziomy rozwoju empatii:

- empatia globalna,
- empatia egocentryczna,
- empatia jako odpowiedź na uczucia innych osób,
- empatia jako rozumienie drugiego człowieka żyjącego w określonych warunkach.

Ostatni poziom empatii pojawia się w okresie późnego dzieciństwa lub we wczesnej adolescencji. Wtedy dzieci zaczynają być świadome, że uczucia innych mogą być wynikiem nie tylko aktualnej sytuacji, ale również są skutkiem ich dotychczasowego życia. Mogą też przejawiać empatię w stosunku do pewnych grup ludzi np. biednych czy też prześladowanych. Tak więc mogą wykroczyć poza obecnie doświadczaną sytuację. Proces empatii jest długotrwały, nie powinno to nikogo dziwić. Uważa się ją za pojęcie złożone, zależy zarówno od rozwoju poznawczego, jak i emocjonalnego. U niektórych jest obecna już od niemowlęstwa, ale by właściwie przekształciła się w sposób zachowania, potrzebne są niektóre osiągnięcia poznawcze. Najprawdopodobniej jest zależna od doświadczeń dziecka na poziomie socjalizacji. Zdolność do empatii rozwija się w środowisku, gdzie zaspokajane są jego potrzeby, ale nie akceptuje się nadmiernego skupiania na sobie. Również środowisko, które pomaga mu rozpoznawać, doświadczać, a także wyrażać szeroki zakres emocji wpływa pozytywnie na ich rozkwit. Jednostce należy dostarczać okazji do obserwacji reakcji emocjonalnej innych osób na pewne wydarzenia. Badania naukowe wykazały, że od około 3 r.ż. dzieci są świadome potrzeb i emocji własnych, a także innych ludzi. W wieku przedszkolnym zaczynają mówić o przyczynach emocji, które przeżywają, a także o tym, jak można wpłynąć na doświadczanie stanów własnych i innych osób.

Zdolność do mówienia o uczuciach ma istotny wpływ na interakcje społeczne dziecka. Dzięki niej jest bardziej sprawne, gdy pociesza, żartuje, kłamie. Potrafi wyjaśnić zachowanie w przypadku pojawienia się trudności. Po 3 r.ż. dzieci mogą przedstawiać swoje interpretacje zdarzeń oraz dyskutować o nich z innymi. Obszar interakcji społecznych bardzo się poszerza.

To, że dzieci mają zdolność do wnioskowania o uczuciach innych osób jest dowodem, że posiadają teorie umysłu. Pozwala ona wyjaśnić zauważane zdarzenia poprzez odnoszenie się do stanów niezauważalnych, np. pragnień czy przekonań. Jest zatem narzędziem rozumienia zachowań społecznych. Od około 4 r.ż. są one zdolne przyjąć punkt widzenia innych osób, nawet w sytuacji, gdy różni się on od ich własnego. Rozumieją, że ludzie nie muszą mieć wiedzy na każdy temat. Pomiędzy 3 a 5 r.ż. zaczynają rozumieć skąd pojawiają się emocje i zachowania¹⁹.

¹⁹ Zob. H. Rudolph Schaffer, *Rozwój społeczny – dzieciństwo i młodość*, Kraków 2006.



D. Goleman pisząc o inteligencji społecznej, wyróżnił świadomość społeczną oraz sprawność społeczną. Świadomość społeczna to „spektrum rozciągające się od natychmiastowego wyczuwania wewnętrznego stanu innej osoby, przez zrozumienie jej uczuć i myśli, po pojmowanie złożonych sytuacji społecznych” W jej skład wchodzi:

- empatia pierwotna – oznacza współodczuwanie z inną osobą a także wychwytywanie niewerbalnych sygnałów emocji,
- dostrojenie – jest to uważne słuchanie i dostrajanie się do drugiego człowieka,
- trafność empatyczna – pojmowana jako rozumienie myśli, uczuć oraz intencji drugiego człowieka,
- poznanie społeczne – wiedza o funkcjonowaniu świata społecznego.

D. Goleman wyróżnia takie pojęcie jak: *sprawność społeczna*, oznacza *wyczuwanie, tego jak czuje się inna osoba*, może też odnosić się do myśli i zamiarów drugiego człowieka. Nie zapewnia ona owocnych interakcji. Opiera się na świadomości społecznej, wpływa pozytywnie na gładki i efektywny przebieg interakcji.

W skład sprawności społecznej wchodzi:

- synchronia, czyli gładki przebieg kontaktu na płaszczyźnie niewerbalnej,
- autoprezentacja, oznacza przekonujące przedstawienie siebie,
- wpływ – kształtowanie wyniku interakcji społecznych,
- troska, to nic innego jak dbanie o potrzeby innych oraz działanie zgodnie z nimi²⁰.

Dostrojenie jest to uwaga wykraczająca poza chwilową empatię, stająca się krzepiącą, ułatwiającą wzajemne zrozumienie obecnością a także ciałem i duchem. Drugiej osobie należy poświęcić całą uwagę, w pełni jej słuchać. Zamiast mówić swoje, starać się ją zrozumieć. Uważne słuchanie wydaje się czymś, z czym człowiek się rodzi, mimo to można rozwinąć swoje zdolności dostrajania. Prawdziwe słuchanie wymaga dostrojenia się do uczuć mówiącego. Dzięki wzajemnemu słuchaniu każdy z uczestników dialogu dostosowuje to, co mówi do odpowiedzi i uczuć drugiej osoby. Najlepszym sposobem na powstanie wzajemnego zrozumienia jest celowe poświęcenie komuś większej uwagi. Trafność empatyczna pozwala zrozumieć, co myśli i czuje druga osoba, mózg dostraja się do tego, co chce zrobić druga osoba, ale odbywa się to na poziomie podprogowym. Świadome rozeznanie, co do intencji drugiego człowieka pozwala nam trafniej przewidzieć, co dana osoba zrobi.

Ostatnim aspektem świadomości interpersonalnej jest poznanie społeczne. Jest to wiedza na temat prawdziwego funkcjonowania świata społecznego. Dzięki niej człowiek wie, jak należy się zachować w danej sytuacji społecznej. Mając nie najlepsze rozeznanie społeczne trudno się zorientować, dlaczego niektórzy czują się zakłopotani w pewnych sytuacjach.

Warto zastanowić się również nad sprawnością społeczną. Znany nam już jest jej skład. Synchronia zachowań człowieka pozwala odczytywać sygnały niewerbalne

²⁰ D. Goleman, *Inteligencja...*, s. 107.



i według nich podejmować działania. Niewerbalne znaki synchroniczne obejmują interakcje od uśmiechu, skinięcia głowy, do właściwej postawy ciała podczas rozmowy z drugą osobą. Brak umiejętności zsynchronizowania swojego ciała utrudnia, a nawet uniemożliwia niewerbalną rozmowę.

Istotna jest autoprezentacja, czyli zdolność do przedstawiania siebie w sposób korzystny dla nas, taki który wywiera pożądane wrażenie. Za klucz do autoprezentacji jest uważana zdolność do panowania nad emocjami i ich maskowania. Osoby panujące nad swoimi emocjami prawie w każdej sytuacji są pewne siebie. Łatwiej im być naturalnymi podczas przedstawień publicznych.

Kolejnym z elementów sprawności społecznej jest wpływ na wynik interakcji społecznej. Duża siła mądrze wykorzystana może być skuteczna przy rozwiązywaniu a także przy unikaniu konfliktów. Umiejętność kształtowania swojego wpływu na innych pozwala zostawiać sympatyczne, na ogół korzystne wrażenie, dopasować się do miejsca, w którym się przebywa i uniknąć niepożądanych emocji.

Ważna jest troska – im bardziej człowiek wczuwa się w sytuację drugiego, tym bardziej przejawia troskę oraz silniejszą chęć niesienia mu pomocy. Dzieci, które się przejmują chętniej poświęcają swój czas i wysiłek, aby pomóc rówieśnikom. Rzadziej skupiają się tylko na sobie, łatwiej rozumieją potrzebę współpracy z grupą, dla lepszych efektów i osiągnięcia większych celów. Troska odzwierciedla zdolność człowieka do współczucia.²¹

Aspekty dojrzałości i kompetencji dziecka w sferze emocjonalnej

Inteligencja emocjonalna obejmuje umiejętność właściwej percepcji, oceny i wyrażania emocji, umiejętność dostępu do uczuć w momentach, gdy mogą wspomóc myślenie, umiejętność rozumienia emocji i zrozumienie wiedzy emocjonalnej oraz umiejętność regulowania emocji tak, by wspomagać rozwój emocjonalny i intelektualny²².

Zdaniem wybitnego psychologa D. Golemana, inteligencja emocjonalna odnosi się do *zdolności rozpoznawania przez nas naszych własnych uczuć i uczuć innych, do zdolności motywowania się i kierowania emocjami zarówno naszymi własnymi, jak i osób, z którymi łączą nas jakieś więzi*²³.

Przez całe życie można stawać się inteligentnym emocjonalnie, nie jest to zależne ani od wieku, ani też od etapu rozwojowego, w którym się znajdujemy. Inteligencji emocjonalnej można się nauczyć, gdyż nie jest ona uwarunkowana genetycznie. Im wcześniej jednak nauczymy się siebie i swoich emocji, tym lepiej.

Inteligencja emocjonalna ma wpływ na to, jak wykorzystujemy swoje umiejętności i wiedzę w życiu codziennym i zawodowym, a rozwijanie tych umiejętności ma duże znaczenie w sprawnej komunikacji.

²¹ D. Goleman, *Inteligencja...*, s. 108–122.

²² A. Jasielska, *Mama i tata inteligentni emocjonalnie*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4.

²³ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna w praktyce*, Poznań 1999, s. 439.



Można wyróżnić kilka rodzajów inteligencji:

- inteligencja werbalna, czyli umiejętność porozumiewania się za pomocą słów, pisania, słuchania a także czytania,
- inteligencja wizualna, oznacza kwestie związane z widzeniem i postrzeganiem,
- inteligencja logiczna to umiejętność rozumowania, ukierunkowania myślenia,
- inteligencja twórcza, rozumiana jako zdolność do oryginalności, wprowadzania innowacji, posługiwania się intuicją,
- inteligencja fizyczna to koordynacja ruchów, zwinność oraz łatwość nabywania wszelkich umiejętności fizycznych,
- inteligencja emocjonalna pojmowana jako królestwo uczuć, zarówno własnych jak i innych, w tym także stosunki ludzkie i życie wewnętrzne.

W ujęciu D. Golemana na inteligencję emocjonalną składa się pięć podstawowych kompetencji emocjonalnych i społecznych. Są to :

- samoświadomość – wiedza o własnych stanach wewnętrznych, preferencjach i możliwościach, ocenach intuicyjnych. Świadomość emocjonalna, wiara w siebie, tj. silne poczucie własnej wartości i świadomość własnych możliwości i umiejętności;
- samoregulacja – panowanie nad własnymi wewnętrznymi stanami, możliwościami i impulsami. Jest to samokontrola, utrzymywanie norm uczciwości i prawości, elastyczność w dostosowywaniu się do zmian, sumiennosc i innowacyjność;
- motywacja – czyli skłonności emocjonalne, prowadzące do nowych celów lub ułatwiające ich osiągnięcie. Dążenie do osiągnięć, inicjatywa, zaangażowanie, optymizm;
- empatia – uświadamianie sobie uczuć, potrzeb oraz niepokojów innych osób. Rozumienie innych, nastawienie usługowe i świadomość polityczna, tj. rozpoznawanie emocjonalnych prądów grupy, stosunków wśród przedstawicieli władzy;
- umiejętności społeczne – umiejętność wzbudzania u innych pożądanych reakcji. Wpływanie na innych, łagodzenie konfliktów, przewodzenie oraz tworzenie więzi i współpraca, współdziałanie, umiejętności zespołowe²⁴.

Dojrzałość emocjonalną człowiek osiąga w toku rozwiązywania zadań społecznych, a także w kontaktach z innymi ludźmi. Wpływ środowiska i stawiane określone wzorce i normy zachowania niewątpliwie wpływają na rozwój tej dojrzałości.

Człowiek, który osiągnął dojrzałość emocjonalną zna swoją wartość, ale nie przecenia jej. Darzy innych ludzi uczuciami przyjaźni i miłości, działa dla dobra innych, potrafi też znosić porażki i mimo nich podejmować dalsze, konstruktywne działania²⁵.

Uczeń, który dojrzał emocjonalnie posiada zdolność do przeżywania bogatego zróżnicowania świata uczuć. Odpowiednio do swojego wieku potrafi panować nad

²⁴ U. Lamczak, *Co to jest inteligencja emocjonalna?* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 5.

²⁵ <http://www.pedagogika.org/psychologia-spoeczna/emocje-i-procesy-emocjonalne/8/> z dnia 30.12.2008 r.



własnymi emocjami i kontroluje je. Odczuwa więz ze swoją klasą, z rówieśnikami, oraz wychowawcą. Przeżywa radości i smutki związane z życiem klasy i szkoły. Odpowiednio reaguje na pozytywne i negatywne uwagi dotyczące jego zachowania oraz postępów w nauce. Nie załamuje się z błahych powodów. Dziecko nie-dojrzałe emocjonalnie często jest wybuchowe, agresywne, drażliwe, złości się i płacze, często popada w konflikty z rówieśnikami. Może też być zahamowane, niepewne, zaleźnione, napięte a także nadwrażliwe. Takie dzieci boją się głośniejszych uwag nauczyciela nawet, gdy nie dotyczą ich osoby. Często uskarżają się na dolegliwości, tj. bóle głowy, brzucha, bezsenność, zdarza się, że przed wyjściem do szkoły mają wymioty, czy też biegunkę²⁶.

Poziom rozwoju kompetencji dziecka, zależy w dużym stopniu od wagi, jaką rodzice oraz nauczyciele przywiązywali do edukacji emocjonalnej dziecka w okresie przed podjęciem nauki w szkole. Opanowanie przez dziecko uczęszczające do przedszkola kompetencji społeczno-emocjonalnych, wyraża się przede wszystkim poprzez uniezależnienie od rodziców i samodzielność w nowych pozadomowych sytuacjach. Umiejętności te przygotowują do efektywnej konfrontacji z tym, co dla niego nowe i nieznanne. Oznacza, że dziecko jest zdolne do pracy pod kierunkiem drugiej osoby i nauki w grupie²⁷.

Dziecko uczęszczające do szkoły powinno umieć panować nad sobą i swoimi emocjami. Musi być zdolne do powstrzymania negatywnych uczuć, wrzasków, spokojnie wytrwać do końca zajęć, nawet w sytuacji, gdy będzie zdenerwowane.

D. Goleman w publikacji „*Inteligencja emocjonalna*” opisuje kilka programów nauczania inteligencji emocjonalnej.

Stosowany od ponad dwudziestu lat program zdobywania wiedzy o sobie samym jest uważany za wzór nauczania inteligencji emocjonalnej. Lista z elementami wiedzy o sobie jest prawie identyczna, tak jak lista składników inteligencji emocjonalnej.

Tematy omawiane podczas kursów obejmują m.in. samoświadomość, czyli rozpoznawanie uczuć i nazywanie ich, oraz dostrzeganie powiązań między myślami, uczuciami i reakcjami. Samoświadomość ma też formę rozpoznawania swoich mocnych i słabych stron a także postrzegania się w pozytywnym świetle. Uczestnicy pogłębiają wiedzę z zakresu panowania nad emocjami, uświadamiania, co mieści się za danym uczuciem oraz uczą się sposobów łagodzenia niepokoju, złości i smutku. Istotna jest odpowiedzialność za czyny i decyzje, a także wywiązywanie się z zobowiązań²⁸.

Edukację emocjonalną warto zacząć od pierwszych lat życia, bowiem im wcześniej tym lepiej. Gotowość dzieci do podjęcia nauki zależy m.in. od zdobycia pewnych podstawowych umiejętności emocjonalnych. Okres przedszkolny odgrywa ważną rolę dla stworzenia fundamentu tych umiejętności.

²⁶ B. Przybylak, op.cit.

²⁷ R. Michalak, *Dojrzałość szkolna w świetle zadań rozwojowych dziecka*, [w:] *Doradca Nauczyciela Szczęściolatek*. Zeszyt 1. *Konteksty gotowości szkolnej*. Rozdział 2.

²⁸ D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 1997, s. 410–412.



Eksperci z zakresu psychologii rozwojowej określają, jakie nauki powinny być udzielane dzieciom na każdym etapie rozwijania się inteligencji emocjonalnej. Wskazują również, jakie braki mogą powstać u tych dzieci, które nie opanowały w odpowiednim czasie prawidłowych umiejętności, za pomocą jakich środków można naprawić to, co straciły i wyrównać braki²⁹.

Przejście dziecka z roli przedszkolaka do roli ucznia, nie jest łatwe, gdyż ściśle wiąże się z koniecznością odnalezienia się w nowej rzeczywistości edukacyjnej. Wymaga sporo czasu i wysiłku. Jednocześnie dostarcza zadowolenie i satysfakcję z bycia uczniem. Radość ta jest wynikiem chodzenia do szkoły, posiadania typowych uczniowskich atrybutów, a także z możliwości przebywania z rówieśnikami i nawiązywania z nimi bliskich relacji. Szkoła pociąga za sobą pozytywne i negatywne doświadczenia emocjonalne. Głównym źródłem są kontakty z nauczycielami i rówieśnikami, a także nieznaną dotąd przestrzeń materialna klasy i szkoły. Emocje zależą od dziecięcych wyobrażeń dorosłego, który może być życzliwy i empatyczny, ale i jako karzący, niesprawiedliwy, czy budzący lęk. Równie ważne są wyobrażenia na temat rówieśnika, który może być towarzyszem zabaw, powiernikiem dziecięcych tajemnic lub – wręcz przeciwnie, osobą wszczynającą konflikty, sprawiającą przykrość czy rywalizującą. Dziecko dobrze adaptujące się charakteryzuje: naturalność, otwartość, aktywność, chęć podejmowania różnorodnych działań, domaganie się uwagi nauczyciela, ruchliwość, dociekliwość, podejmowanie inicjatyw, ciekawość poznawcza, zdolność przeciwstawiania się obowiązującym standardom szkolnym.

W zupełnie innej sytuacji jest dziecko, które ma trudności z adaptacją, pozostaje z boku życia szkolnego, jest bierne. Długo obserwuje to, co dzieje się wokół niego, zachowuje dystans. Nie jest załęcznione, ale charakteryzuje go niepewność, chwilowy brak poczucia bezpieczeństwa. W związku z tym wymaga dłuższego czasu na wejście w nurt codziennego życia szkolnego. Często po okresie wstępnej orientacji, ogarnięciu i zrozumieniu nowej sytuacji podejmuje wszystkie obowiązki związane ze szkołą. Najbardziej niekorzystna dla rozwoju dziecka jest sytuacja, przesycona silnymi przeżyciami lękowymi, nad którymi nie panuje. Prowadzi to do całkowitego zahamowania autonomii dziecka i ulegania naciskom zewnętrznym. A przede wszystkim presji nauczyciela i rówieśników. Dziecko takie jest pasywne, podporządkowuje się wszelkim normom życia klasowego, ztraca swoją indywidualność³⁰.

Reasumując powyższe rozważania, można twierdzić, że równowaga pomiędzy opisanymi poziomami rozwoju a wymaganiami, jakie stawia przed dzieckiem szkoła, decyduje o jego powodzeniu w karierze ucznia.

Rozwój dziecka w poszczególnych sferach musi być harmonijny, to znaczy taki, by w każdej dziedzinie tempo zmian było podobne. Wówczas wszystkie aspekty roz-

²⁹ Tamże, s. 423.

³⁰ *Gotowość szkolna jako wyznacznik jakości funkcjonowania dziecka w roli ucznia*, red. R. Michalak, E. Misiorna, [w:] *Doradca Nauczyciela Szęściolatek*. Zeszyt nr 1. *Konteksty gotowości szkolnej*. Rozdział 4.



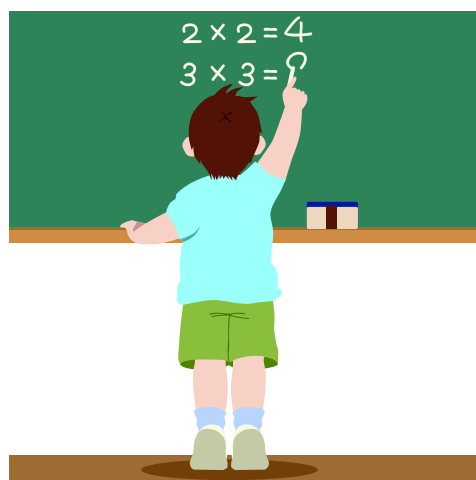
woju pozostaną w ścisłym związku. Gotowość do podjęcia nauki wymaga ogólnej dojrzałości dziecka i dlatego rozwój we wszystkich sferach jest bardzo ważny³¹.

Ponadto przyszła nauka dziecka zależeć będzie nie tylko od poziomu jego gotowości do czytania, liczenia i pisania, czy kompetencji społeczno-emocjonalnych, lecz również od treści i metod wychowawczo-dydaktycznych, jakie szkoła zastosuje wobec niego, a w szczególności kompetentny, kreatywny i odpowiedzialny nauczyciel.

Aleksandra Skowrońska

Bibliografia:

- Brejnak W., *Czy Twój przedszkolak dojrzał do nauki?* Warszawa 2006.
Doradca Nauczyciela Szęściolatek, red. R. Michalak, E. Misiorna, Warszawa 2006.
 Goleman D., *Inteligencja emocjonalna* Poznań 1997.
 Goleman D., *Inteligencja emocjonalna w praktyce* Poznań 1999.
 Goleman D., *Inteligencja społeczna*, Poznań 2007.
 Gruszczyk-Kolczyńska E., *Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się matematyki*, Warszawa 1992.
 Harwas-Napierała B., Trempała J. red., *Psychologia rozwoju człowieka*, Warszawa 2003.
 Jasielska A., *Mama i tata inteligentni emocjonalnie*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4.
 Lamczyk U., *Co to jest inteligencja emocjonalna?* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 5.
 Liwak A., *Samodzielność dziecka*, „Wychowawca” 2006, nr 4.
 Matczak A., *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych KKS*, Warszawa 2001.
 Moczulska W., *Szęściolatek – do szkoły!* „Edukacja i Dialog” 2006, nr 3.
 Przybylak B., *Dojrzały emocjonalnie siedmiolatek*, „Edukacja i Dialog” 2004, nr 7.
 Schaffer R., *Rozwój społeczny – dzieciństwo i młodość*, Kraków 2006.
 Skowrońska A., *Dojrzałość szkolna*, „Życie Szkoły” 2007, nr 7.
 Zakrzewska B., *Każdy przedszkolak dobrym uczniem w szkole*, Warszawa 2003.
<http://lidia.ledzinska.w.interia.pl/>
<http://www.pedagogika.org/psychologia-spoleczna/emocje-i-procesy-emocjonalne/8/>



³¹ A. Skowrońska, *Dojrzałość szkolna*, „Życie Szkoły” 2007, nr 7.